CODZIENNY

Cena 10 gr.

EXPRESS POMORSKI

Abonament miesięczny w ekspedycji 2.— zł., w agenturach 2.15 zł., na pocztach już i odnoszeniem do domu 2.34 zł., pod opaską w Polsce 3.50 zł., w innych krajach 4.50 zł. — Abonament kwartalny w ekspedycji 6.— zł., w agenturach 6.45 zł., na pocztach już z odnoszeniem do domu 7.01 zł., pod opaską w Polsce 10.50 zł., w innych krajach 14.— zł. — W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub tym podobnych nieprzewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na str. 7-łamowej 15 gr. od miejsca milimetrowego, na str. pierwszej 60 gr. od miejsca milimetr., na str. trzeciej i drugiej 40 gr. od miejsca milimetr., Ruch towarzystw 20 gr. od wiersza tekstowego. — Ogłoszenia tłumaczone, skomplikowane, z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 25 procent nadwyżki — Z innych krajów 200 proc. nadwyżki. — Konto Pocztow. Kasy Oszczędności, Poznań 201060. — Ogłoszenia płatne natychmiast — Adres administracji: Toruń, Piekary 14 - Telef. 647. — Za rękopisy niezamówione redakcja nie odpowiada. — Adres redakcji: Toruń, Piekary 14 - Telefon 647

Rok II.	Toruń-Bydgoszcz-Grudziądz niedziela 14 lutego 1926 r	Nr. 41.

Wiadomości polityczne

PRZYJĘCIE W BELWEDERZE.

Wczoraj o godz. 8 wiecz. w Belwederze odbył się obiad na cześć członków rządu wydany przez p. Prezydenta Rzeczypospolitej.

Według zwyczaju p. Prezydent podejmuje obiadem każdy rząd.

NARADY PIASTA.

Klub Piasta obradował wczoraj pod przewodnictwem p. Witosa. M. in. uchwalono w sprawie podatku majątkowego po wysłuchaniu referatu p. Byrki stanąć na platformie ściągnięcia tego podatku w wysokości definitywnego wymiaru, t. j. 150 milj. zł. z rolnictwa, 302 milj. z wielkiego przemysłu i 69 z drobnego rolnictwa i wolnych zawodów.

Z MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU.

W Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyła się konferencja międzyministerjalna pod przewodnictwem dyrektora departamentu, p. Hipolita Gliwica w sprawie traktatu handlowego ze Stanami Zjednoczonemi. Rozpatrywano przedstawiony przez Stany projekt traktatu.

ZAMÓWIENIA DLA PRZEMYSŁU. WŁÓKIENNICZEGO.

W Departamencie Przemysłowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu odbyła się w dn. 9 b. m. przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Spr. Wojsk., Min. Pracy oraz przedstawicieli przemysłu łódzkiego z rządem konferencja w sprawie zamówień wojskowych dla przemysłu włókienniczego.

*

Prezes rady ministrów przyjął wczoraj delegację nowopowstałego stronnictwa ruskiego z prezesem Daniłowiczem na czele. W skład delegacji wchodzili przedstawiciele wszystkich sfer społecznych: włościanie, mieszczaństwo, inteligencja i t. d. Delegacja złożyła premjerowi wyrazy lojalności wobec państwa polskiego.

*

Podsekretarz Stanu Min. Spraw Zagranicznych przyjął w dniu dzisiejszym posła duńskiego p. Arnsteda.

*

Z ramienia W. M. Gdańska zaproponowano Rządowi Polskiemu przystąpienie do rokowań z Niemcami w sprawie funduszów ubezpieczeniowych. Sprawa jest analogiczną do naszego sporu o zwrot należących się nam odnośnych funduszów, znajdującego się obecnie na wokandzie międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze.

*

15 b. m. przyjeżdża do Warszawy Poseł Polski w Berlinie p. Olszowski w związku z rokowaniami polsko-niemieckiemi.

*

15-go b. m. będą wznowione w Berlinie rokowania likwidacyjne z Niemcami na podstawie wykazu szczegółowego nieruchomości nieobjętych przez likwidację.

Rokowania o zawarcie konwencji kolejowej polsko-niemieckiej prowadzone są w Berlinie bardzo energicznie i niebawem zostaną zakończone.

*

Rokowania handlowe polsko-niemieckie rozpoczną się ponownie dopiero w pierwszej połowie marca, gdyż obustronne studja nad dołączonemi wzajemnie listami towarów i stawek celnych nie będą mogły być wcześniej zakończone. Z naszej strony Ministerstwo Przemysłu i Handlu pracuje śpiesznie nad uzgodnieniem odnośnych stanowisk zainteresowanych grup gospodarczych.

Wiadomości sejmowe

Z SEJMOWEJ KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Sejmowa Komisja Budżetowa na wczorajszem posiedzeniu przystąpiła do obrad nad preliminarzem budżetowym na r. 1926. Na wstępie przewodniczący komisji i referent generalny budżetu pos. Głąbiński przedstawił ogólny pogląd na sprostowany preliminarz budżetowy na rok 1926, oraz stwierdził, że wydatki rzeczywiste będą jednakże wyższe aniżeli pierwotnie preliminowano, a to m. in. z powodu wzrostu wydatków na pomoc dla bezrobotnych.

Następnie Minister Skarbu p. Zdziechowski odpowiadał na skierowane do niego zapytania członków komisji. W szczególności wyjaśnił, że był zmuszony uczynić znaczny wydatek w funtach szterlingach z powodu gwarancji udzielonej Tow. Kooperacji Rolnej przez Rząd poprzedni wobec tego że Kop. Rolna sama wypłaty nie uskuteczniła.

Nominacja p. Barlickiego merytorycznie załatwiona

P. Premjer Skrzyński przyjął wczoraj p. Niedziałkowskiego (P. P. S.), który poinformował p. premjera o środowej uchwale klubu P. P. S. w sprawie desygnowania p. Barlickiego do rządu. P. Niedziałkowski w rozmowie prywatnej wysunął dwie koncepcje udziału p. Barlickiego w rządzie: stanowisko wicepremjera albo Ministra Robót Publicznych z rozszerzonemi kompetencjami, t. zn. z prawem zasiadania w Komitecie Politycznym i Ekonomicznym Rady Ministrów. Druga koncepcja ma zdaniem posła Niedziałkowskiego więcej szans powodzenia.

O g. 5 po poł. premjer Skrzyński zaprosił do siebie p. Barlickiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

O g. 6 i pół wieczorem p. premjer przybył do gmachu sejmowego i odbył przeszło godzinną konferencję z p. marszałkiem Ratajem. Poruszono szereg aktualnych zagadnień bieżących.

Po wyjściu od marszałka Sejmu p. Premjer Skrzyński udzielił zebranym przedstawicielom prasy następujących wyjaśnień co do nominacji pos. Barlickiego:— „Merytorycznie rzecz jest już załatwiona. Pozostają jeszcze do omówienia pewne szczegóły drugorzędne. Jutro nominacja będzie faktem dokonanym. P. Barlicki obejmie tekę Min. Robót Publ. Postulat P. P. S., co do udziału w Komitecie polit. i ekonomicznym Rady Ministrów będzie prawdopodobnie uwzględniony. Nadto dziennikarze zapytali, jak wygląda kwestja Nacz. władz wojsk. P. Premjer odpowiedział, że członkowie gabinetu będą mogli jeszcze w tym tygodniu zapoznać się szczegółowo z tą sprawą".

Jest możliwe, iż po nominacji p. Barlickiego, stanowisko wiceministra Robót Publicznych będzie powierzone fachowcowi ze sfer lewicowych.

Dolar i Złoty

Wczoraj Bank Polski płacił za dolara 7.28 zł. W obrotach międzybankowych żądano 7.46

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Na wczorajszej giełdzie zbożowo-towarowej obroty żytem i pszenicą były nieznaczne. Niektórzy sprzedawcy wstrzymywali się z znaczniejszą podażą, w związku ze wzrostem kursu dolara. Ceny utrzymane.

Beznadziejny stan J. Em. Prymasa Kardynała Dalbora

POZNAŃ. 11. 2. (PAT.) — Dnia 11 b. m. wydano następujący biuletyn o stanie zdrowia księdza kardynała prymasa Dalbora. Niepokój motoryczny, trwający dziś od rana, ustąpił około godziny 17, dopiero po zadaniu silnych dawek środków narkotycznych. O godz. 17.30 pacjent zapadł w głęboki sen, trwający do tychczas. Puls 126, stał się nieregularny, przerywany. Oddech 26, uciążliwy coraz więcej płaski. Stan zdrowia pacjenta budzi coraz większe obawy.

Katastrofa kolejowa w Moskwie

MOSKWA, 10.II (Tel. wł. „Gł. Codz."). Znowu Moskwa stała się widownią krwawej katastrofy kolejowej. Przybyły z Leningrodu do Moskwy pociąg pośpieszny na samej stacji t. zw. Mikołajewskim dworcu uległ roz biciu. Pociąg, pędząc z szybkością 40 klm. na godzinę wpadł na stację, wywracając bufory zamykające tory i uszkodził budynek peronowy. Podczas katastrofy zginęło 5 pasażerów i padło 21 osób rannych, w tem 10 ciężko. Kilka wagonów, parowóz i wóz bagażowy zostały rozbite. Przyczyną katastrofy jest „kawalerska" jazda „nikołajewskich" maszynistów, którzy zakładają się pomiędzy sobą, że wjeżdżając na stację w pędzie 50 klm. szybkości, potrafią na czas pociąg zahamować. Podczas ostatniej katastrofy maszynista, widząc, że „kawalerska" jazda jest zbyt szybka, wyskoczył z parowozu, zaś pomocnik jego zginął, natomiast palacz zginął na miejscu.

Po burzy w Kaliszu

(Telefonogram wł. „Głosu Cod.

Dzień wczorajszy przeminął zupełnie spokojnie. Rada miejska wydała do ludności odezwę, wzywającą ją do niedawania posłuchu ciemnym elementom wywrotowym. Równocześnie zapowiedziała, że wbrew pogłoskom niezależnych socjalistów i komunistów — będą w dalszym ciągu wypłacane zapomogi dla bezrobotnych.

W związku z zawieszeniem w czynnościach starosty kaliskiego przez wojewodę p. Darowskiego, dowiadujemy się, iż przeciw policji kaliskiej wdrożone zostały dyscyplinarne dochodzenia. Jak się okazuje, policja miejscowa nie reagowała zupełnie, gdy w jej oczach tłum masakrował prezydenta miasta Kalisza.

Delegacja Kolejarzy Pomorskich u Ministra Kolei i w Sejmie

Dn. 11 b. m. do Ministra Kolei przybyła delegacja pracowników warsztatowych z Bydgoszczy w składzie pp. Trepto, Kaczmarka i Burhardta i pod przewodnictwem v.-prezesa Ziwązku Kolejarzy Z. Z. P. p. Wasikowskiego na audjencji złożyła Ministrowi protest przeciwko zamierzonemu skróceniu czasu pracy w warsztatach do 5 dni w tygodniu. P. Minister przyobiecał, że dopóki to będzie możliwe ze względów finansowych, skrócenie czasu pracy nie nastąpi.

Poczem delegacja udała się do sejmu, gdzie złożyła memorjał, w którym domaga się jaknajszybszego uchwalenia przez sejm ustawy emerytalnej dla dziennie płatnych pracowników kolejowych.

Referent tej ustawy, pos. Tabaczyński oświadczył delegacji, że ustawa uchwalona będzie napewno w I półroczu r. b.

Aresztowanie bandyty w Łodzi

Wczoraj aresztowano oddawna ściganego przez władze policyjne słynnego herszta wielu band bandyckich w Polsce, Henryka Stefczyńskiego. Herszt ten w ostatnich latach w kilku różnych województwach, urządzając napady na urzędy pocztowe i pociągi.

Już połowa lutego!...

Jesteśmy w połowie lutego. Marzec za pasem—a wraz z nim sezon, który powinien nas zastać w pełni przygotowań i pierwszych działań w dziedzinie **robót publicznych i ruchu budowlanego.**

Bezrobocie osiągnęło szczyt swego dramatycznego napięcia. 360.000 ludzi błąka się po kraju bez pracy i bez godziwego zarobku. W mętnej wodzie posępnych nastrojów tej armji wydziedziczonych **zaczyna grasować groźny bakcyl rozkładowej roboty wrogów państwa.**

Wypadki kaliskie są dowodem, że zbrodnicza agitacja wywrotowców skrzętnie czuwa nad **tym naszym magazynem materjałów wybuchowych,** jakimi są głód i nędza bezrobotnych.

W tym momencie **Ministerstwo Robót Publicznych zostało porzucone przez stronnictwo socjalistyczne, po dwumiesięcznej przeszło faktycznej bezczynności ministra, posła Jędrzeja Moraczewskiego.**

Powstaje zapytanie: **co zostało zrobione w M-stwie Robót Publicznych** za czasów ministra J. Moraczewskiego, aby na szybko już nadchodzące pierwsze dni wiosny mieć **rozumny plan i odpowiednie fundusze** na rozpoczęcie szerokich robót inwestycyjno-budowlanych?

Mamy to przekonanie, **że nie zostało zrobione wiele.**

, jednak z tego samego miejsca w najpierwszych numerach „Głosu Codziennego" pisaliśmy w ostrzegawczym tonie, **że realne rozwiązanie tragedji bezrobocia leży narazie jedynie w robotach publicznych.**

P. minister Moraczewski chorował. Chorował i naprawdę, i... politycznie. Gdy był zdrów, zajmował się zagadnieniami, które z funkcjami jego trudnego i odpowiedzialnego resortu nie miały nic wspólnego. Wreszcie — odszedł...

Za p. Moraczewskim stał klub parlamentarny i stronnictwo P. P. S. Oni też będą musieli podzielić z posłem Moraczewskim odpowiedzialność, jeśli z wiosną, która szybko nadchodzi, okaże się, **że M-stwo Robót Publ. jeszcze raz nie stanęło na wysokości zadania,** i że zamiast planowej akcji przeciw bezrobociu — będziemy raz jeszcze improwizowali przysłowiowe już w Polsce.. **wały po powodzi...**

Oświadczamy to zawczasu!

Pielgrzymka Niemiec do Genewy

(Koresp. wł. „Głosu Codzien.").

Berlin, 8 lutego.

Dziś wieczorem nota niemiecka wyrusza z pielgrzymką do Genewy. Państwa sprzymierzone dały Niemcom warunkowe rozgrzeszenie i zaprosiły je do Genewy—na odpust. Wędrówka noty dyplomatycznej od chwili jej wysłania aż do oficjalnego przyjęcia Niemiec do Ligi i do Rady jest długa. Warto się jej przypatrzyć z blizka.

Gdy generalny sekretarz Ligi, The right honourable Sir Eric Drummond, odebrał z rąk specjalnego wysłannika rządu niemieckiego notę, zawiadamia on przewodniczącego Rady Ligi o życzeniu Niemiec przystąpienia do Ligi. Przewodniczący zwołuje wówczas (prawdopodobnie na 12 b. m.) nadzwyczajną sesję Rady, która postanowi wdrożyć postępowanie formalne i ustali termin dla zwołania nadzwyczajnego zgromadzenia według ostatnich informacji na dzień 10 marca. Pozatem Rada zajmie zasadnicze stanowisko wobec konieczności przyznania Niemcom, a tem samem i Polsce i ewentualnie Hiszpanji i Brazylji stałego miejsca w Radzie. Na skutek zaproszenia przewodniczącego Rady plenarne zgromadzenie zbierze się w oznaczonym terminie i po formalnym zbadaniu wniosku niemieckiego przekaże go mieszanej komisji, złożonej z pierwszej komisji prawnej i szóstej politycznej: W komisji tej wniosek poddany jest gruntownemu badaniu, komisja sprawdzi, czy konstytucja niemiecka odpowiada zasadom odpowiadającym statutom Ligi, czy granice niemieckie są ustalone, czy treść noty i stanowiska rządu niemieckiego dają należyte gwarancje, że Niemcy spełnią swe zobowiązania wobec Ligi i jej członków, dotrzymując statutu i t. d. Równocześnie komisja wojskowa rozpatrzy, czy Niemcy wywiązały się ze swych zobowiązań rozbrojeniowych, a komisja budżetowa ustali prowizorycznie udział niemiecki w kosztach utrzymania Ligi. Jeżeli egzaminy te wypadły pomyślnie, zgromadzenie plenarne przystępuje do ogólnej dyskusji na podstawie referatów komisji i do głosowania. O ile dwie trzecie wszystkich głosów wypowie się za wnioskiem niemieckim, Niemcy zostają przyjęte do Ligi Narodów. Wówczas delegat niemiecki, który dotychczas nie brał udziału w żadnych naradach, wchodzi na salę i zajmuje miejsce według porządku alfabetycznego i nomenklatury francuskiej („Allemagne") między Albanją i Argentyną. Przewodniczący wita uroczystem przemówieniem nowego członka, poszczególni delegaci wygłaszają kilka słów okolicznościowych, delegat niemiecki odczytuje oficjalne podziękowanie rządu niemieckiego. Po spisaniu protokułu zgromadzenie przystępuje do porządku dziennego, uchwalając zarazem kwotę przypadającą na Niemcy (około półtora miljona franków złotych rocznie) i odpowiednią redukcję dotychczasowych kwot innych państw. O ile Rada na pierwszej sesji swej postanowiła przyznać Niemcom stałe miejsce w Radzie, zbiera się ona ponownie, aby uchwalić formalnie rozszerzenie Rady przez adoptację Niemiec i innych państw. Uchwały swe, które muszą zapaść jednogłośnie, wnosi ona na zgromadzenie plenarne, które zwykłą większością je akceptuje. Przyszłe sesje Rady odbywają się już przy współudziale nowych członków.

Jak wynika z powyższego streszczenia, droga do ostatecznego przyjęcia Niemiec do Ligi, a co ważniejsze do Rady Ligi, jest długa i mozolna. Po drodze czyhają różne niebezpieczeństwa polityczne i dyplomatyczne, o które Niemcy mogą się potknąć. Mowa Mussoliniego jest takim niebezpieczeństwem, które Niemcy dobrze rozumieją. Głos delegata włoskiego w Radzie Ligi może udaremnić dążenie niemieckie i zamknąć im wstęp do Rady. To też prasa niemiecka reaguje na ostre ataki z nad Tybru podziwiająco spokojnie, nie chcąc w krytycznej chwili zaostrzać sytuacji. Koła polityczne w Berlinie odkładają sobie odpowiedź na przyszłość.

o—w—

Gdzie się odbędzie Konferencja Rozbrojeniowa?

(Koresp. wł. „Głosu Codzien.").

Genewa, 8 luty.

Pertraktacje szwajcarsko - sowieckie, mające na celu załagodzenie zatargu, który powstał na tle uniewinniającego wyroku, wydanego przez sąd szwajcarski na ideowego zabójcę Worowskiego, bynajmniej nie uległy zerwaniu, jak o tem donosiły agencje telegraficzne.

Trwają nadal, choć toczą się jak po grudzie.

Pośredniczy Francja, złudzona nadzieją zawarcia z Sowietami korzystnych umów handlowych i pragnąca im dopomódz w nawiązaniu porozumienia ze Szwajcarją.

Początkowo Sowiety znalazły poparcie przyjazne całej prasy szwajcarskiej.

Dziwnem się to może wydawać na pierwszy rzut oka, lecz, gdy się wniknie w pobudki tego poparcia, wówczas stanie się ono zrozumiałe.

W Szwajcarji ma się odbyć konferencja rozbrojeniowa.

Wszystkim państwom, zwłaszcza zaś Francji zależy na tem, aby w konferencji wzięły udział Sowiety.

Wiedząc o tem i wyzyskując sytuację, bolszewicy oswiadczają, że dopóki nie otrzymają zadośćuczynienia od Szwajcarji, dopóty nie przybędą na konferencję, jeśli odbywać się ona będzie w Szwajcarji.

Jak wiadomo efekt tego taktycznego kroku był taki, że inne państwa pośpieszyły z ofertami swoich miast, a nawet rzucono projekt przeniesienia siedziby Ligi Narodów na inne ziemie, bardziej dogadzające Sowietom!

Prasa szwajcarska uderzyła na alarm!

Jakto?! Szwajcarja ma przestać być terenem zjazdów i organizacji międzynarodowych? Ma się wyzbyć z tego tytułu tylu korzyści moralnych i materjalnych?!

Poczęła przeto wywierać nacisk na Radę Związkową, aby poczyniła ustępstwa Sowietom! I Rada Związkowa istotnie wykazała dużo ustępliwości!

Niestety! Zapomniała a raczej nie zdawała sobie sprawy z kim ma do czynienia!

Sowiety, sądząc, **że mają grę** wygraną, zażądały kategorycznie „przeproszenia" za zabójstwo i wypłacenia odszkodowania córce zabitego.

Przypuszczały, że rząd tego kraju „hotelarzy" pójdzie na wszystko, aż do poniżenia włącznie, byleby tylko ocalić interesy hotelarskie!

I zawiodły się.

Ten naród, który był udzielał obecnym władcom czerwonego caratu schronienia, ocalając ich od stryczka, szanuje swoją godność ponad doraźne zyski...

Rada Związkowa odpowiedziała, że gotowa jest wyrazić współczucie, a nawet wypłacić odszkodowanie pod tym jednak warunkiem, że Sowiety uznają ze swej strony obowiązek wynagrodzenia obywatelom szwajcarskim strat, poniesionych podczas przewrotu bolszewickiego w Rosji.

— „Ten warunek jest dla nas nie do przyjęcia! — odparły Sowiety. My nigdy nikomu nic nie zwracamy!"

Nie brzmi to zachęcająco dla... rentjera francuskiego, który wciąż karmi się nadzieją, że Sowiety zwrócą mu jego pieniądze, ulokowane w tylu rosyjskich papierach dywidendowych!

W międzyczasie tego sporu konferencję rozbrojeniową postanowiono odłożyć.

Jest więc czas dostateczny, aby prowadzone nadal rokowania doprowadziły do porozumienia.

Sowiety napewno spuszczą z tonu, co nie przyjdzie z trudnością tym handlarzom z przyzwyczajenia i z rasy.

Tymczasem utraciły sprzymierzeńca w prasie szwajcarskiej, która, oburzona do żywego, obecnie wymaga od Rady Związkowej, aby już ani na jeden krok dalej nie poszła w swojej ustępliwości.

J. Z—wicz.

Współzawodnictwo stronnictw politycznych

w Rumunji

Stronnictwo postępowe (liberałów), które obecnie tworzy większość rządową w Rumunji, zawarło umowę ze stronnictwem węgierskiem w Siedmiogrodzie w celu wspólnego wystąpienia w zbliżających się wyborach miejskich. Blok ten ma na celu zwalczanie Niemców, którzy w Siedmiogrodzie stanowią element równie liczny jak i Węgrzy, ale po miastach szczególnie południowych mają znaczną przewagę.

Stronnictwo postępowe rumuńskie przyrzekło Węgrom wzamian za poparcie wyborcze wyjednać znaczne ustępstwa, mianowicie: używanie języka węgeirskiego w sądach i szkołach, powstrzymanie wywłaszczenia majątków kościelnych i dopuszczenie Węgrów do urzędów publicznych.

Stronnictwa opozycyjne sądzą naogół, że liberałowie nieco się zagalopowali, dając tak daleko idące obietnice, gdyż może nie będą mogli ich dotrzymać.

Fraszki aktualne.

„Wśród serdecznych przyjaciół psy zająca zjadły!"

— — — — — — — —

Ilekroć o los Polski
toczą spór zajadły
tak licznych naszych stronnictw
wymowni posłowie . . .
to warto by w pamięci
mieli to przysłowie . . .

t. p.

Co inni piszą?

„Mniejszości" w Polsce.

Tak się jakoś dziwnie układa, że zagadnienia mniejszości narodowych w Polsce zostały, każde poszczególnie — zmonopolizowane przez pewne stronnictwa polityczne.

I tak: ugodę z żydami przeprowadzili (coprawda — nieszczerze!)... endecy, którzy wzrośli przecież na antysemityzmie! Ugodę z niemcami usiłuje robić... poseł Korfanty, którego cała przeszłość polityczna zionie duchem antyniemieckim. Socjaliści (zresztą głównie w osobie posła Niedziałkowskiego) specjalizują się w ugodzie z rusinami, wałkując sprawę autonomji terytorjalnej południowo-wschodnich kresów Rzplitej, Wyzwolenie — wysila się, jak umie, na forsowanie spraw białoruskich. Piastowcy, żeby nie zostać bez tematu, chorują na współdziałanie z.... czechami.

Zarysowywuje się specjalizacja! Nie byłoby w tem nic zdrożnego, gdyby obok specjalizacji — istniała jakaś naczelna, wspólna linja przewodnia i choćby najsłabsza koordynacja tych wysiłków. Tego jednak niema!

Endecy układają się z żydami, ale jątrzą we Lwowie rusinów, chadecy usiłują porozumieć się z niemcami, ale walą w żydów; P. P. S. robi psikusy Korfantemu, a Wyzwolenie — no, to jedno stronnictwo robi konsekwentnie na złość wszystkim innym.

Tyle na wstęp ogólny!

Ze szczegółów — podamy „złote myśli" posła Korfantego, który zaczyna już we własnej **„Polonji"...** tłumaczyć się zawiesiście i kłopotliwie ze swych poczynań ugodowo-niemieckich:

> Program Ch. D. sprzeciwia się postulatom eksterminacyjnej polityki, głoszonej przez niektóre organy nar. demokracji. Z każdym odłamem mniejszości narodowej oświadczającym, że stoi lojalnie na gruncie państwowości polskiej, powinno się współpracować w życiu publicznem pod względem politycznym i gospodarczym.

Tak — tak! W radach miejskich, w handlu węglem, żelazem...

> Z pod tej zasady nie można wyjmować przedstawicieli mniejszości niemieckiej, jeśli oświadczają, że chcą być lojalnymi obywatelami polskimi. Nie wolno nam współpracować tylko z ludźmi, którzy w stosunku do naszego państwa zajmują wrogie stanowisko.

Co do żydów — niech mają kłcpot endecy. Endecki to minister, p. Stanisław Grabski, przeprowadzał z nimi ugodę, obiecując wiele śmiałych rzeczy. A obecnie **„Nasz Przegląd"** rozdziera szaty:

> staje przed żydowską opinją publiczną jasno i niedwuznacznie postawione zagadnienie: Zostaliśmy oszukani. Żadne sentymenty na nic się tu nie zdadzą. W polityce decyduje interes. P. Stanisław Grabski zawierając umowę z Żydami miał słodkie słowa na ustach, ale piołun antysemickiego programu w sercu. I pertraktując z Żydami czynił to jako 100 proc. antysemita. Baczył na to, by pewne punkty sformułowane były w sposób, nie nadający się do realizacji, by inne nie zostały sformułowane. A teraz baczy na to, by z sformułowanych punktów wykonane zostały tylko najobojętniejsze. Jesteśmy oszukani.

Biedni „oszukani" żydzi!

I stokroć biedniejsi oszukani na własnych machiawelizmach endecy!

Bo nadomiar — co to tu teraz powie i p. Korfanty i p. St. Grabski, gdy wypadnie przed wyborcami odpowiedzieć na zarzuty zdrady i to zdrady — bezowocnej?

Przyjdzie taki dies irae, choć go się dziś wszelkiemi siłami odsuwa.

A—mol.

Zjazd pracowników samorządu miejskiego, powiatowego i gminnego w Kielcach

W dniu 24 stycznia b. r. odbył się piąty z kolei zjazd wojewódzki pracowników samorządu miejskiego powiatowego i gminnego w Kielcach. W zjeździe wzięło udział około 260 pracowników z obszaru wojew. Kieleckiego, przedstawiciele władz państwowych i samorządowych z pp. vice-wojewodą d-rem Kroeblem, prezydentem m. Kielc Łukaszewiczem i starostą kieleckim Serednickim na czele, przedstawiciele prasy, organizacji społecznych i zawodowych.

Na zjeździe omawiano aktualne zagadnienia samorządowe i pracowników samorządowych na tle ciężkiej sytuacji gospodarczej kraju i metod stosowanej polityki oszczędnościowej.

Z uchwał i rezolucji przyjętych przez zjazd należy wymienić: domagającą się jaknajrychlejszego unormowania stosunków służbowych w samorządzie oraz emerytur pracowniczych na zasadach prawa publicznego, stwierdzającą iż stosowane przez władze nadzorcze oszczędności w samorządzie są w wielu wypadkach krzywdzące dla pracowników samorządowych w stosunku do państwowych oraz iż godzą w nabyte prawa pracowników, ustalone z własnej inicjatywy poszczególnych Związków Komunalnych, domagającą się powstrzymania zwyżek komornego na zasadzie obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów w stosunku do funkcjonarjuszów podlegających procentowym obniżkom uposażeń, oraz zawieszenia prawa eksmisji w stosunku do bezrobotnych pracowników umysłowych. Pozatem stwierdzono, iż wyrażone w projektach ustaw organizacyjnych samorządu tendencje do ograniczenia praw wyborczych do reprezentacji komunalnych pracowników samorządowych, są z punktu widzenia równości wobec prawa krzywdzące zaś ze względów rzeczowych szkodliwe dla samorządu, gdyż utrudniają dopływ do reprezentacji komunalnych jednostek specjalnie w sprawach samorządowych wyszkolonych.

Pozatem omawiano sprawy organizacyjne, zmierzając do dalszej konsolidacji ruchu zawodowego pracowników samorządowych.

Trzeba zrobić porządek...

(Koresp. wł. „Głosu Codzien.").

Żyrardów, 10 lutego.

W dniu 14 b. m. t. j. w nadchodzącą Niedzielę o godz. 2 popołudniu odbędzie się w Żyrardowie nadzwyczajne zgromadzenie członków byłej spółki budowlanej przy ul. Ogrodowej Nr. 8, a obecnie już zalegalizowanej prawnie, p. n. Pierwsza robotnicza spółka mieszkaniowa w Żyrardowie.

Zebranie to odbędzie się w sali Domu Ludowego. Na porządku dziennym: odczytanie listu, p.p. A. Gawryszewskiego i A. Zielińskiego do Zarządu dóbr Guzów p. Sobańskiego, w którym to liście donoszą że place kupione są za własne ich pieniądze, a dom wybudowany za wypożyczone od członków pieniądze. Wobec powyższego wszyscy członkowie spółki proszeni są o liczne przybycie na zebranie, na które przyjęli od Zarządu zaproszenie i będą obecni Prezydent miasta, p. Broszkiewicz, Rejent p. Bachański i Administrator dóbr p. Sobańskiego, p. Kolanowski.

Elżet.

Jak wpływały podatki w styczniu

Według zestawienia tymczasowego sporządzonego przez Ministerstwo Skarbu, podatki bezpośrednie przyniosły w pierwszej dekadzie stycznia r. b. 8,4 miljony złotych, w drugiej 12,5 mijonów złotych, w trzeciej 15,9 miljonów złotych.

Podatki pośrednie w pierwszej dekadzie stycznia dały 3,5 miljonów złotych, w drugiej 4,2 miljony złotych, w trzeciej 4,6 miljonów złotych.

Opłaty stemplowe w pierwszej dekadzie stycznia przyniosły 2,8 miljonów złotych, w drugiej 3,2 miljony złotych, w trzeciej 3 miljony złotych

Monopole dały w pierwszej dekadzie stycznia 13,9 miljonów złotych w drugiej — 10,8 miljonów złotych, w trzeciej 15,9 miljonów złotych.

Ogółem w trzech dekadach stycznia wpływu z danin i monopoli przyniosły 99,3 miljony złotych, przyczem wpływy te z dekady na dekadę wzrastały: w pierwszej dekadzie wyniosły one 28,7 miljonów złotych, w drugiej 31 miljonów złotych, w trzeciej 39,6 mijonów złotych.

Sprawa Bispinga

8 dzień rozpraw

Na wniosek urzędu prokuratorskiego i obrońców, Sąd postanawia: wezwać dodatkowo jako świadków Karola Marszałka, b. naczelnika wydz. śledczego w Petersburgu oraz Rakowieckiego, b. administratora ks. Druckiego-Lubeckiego. Ponadto Sąd postanowił w pełnym składzie dokonać w dniu 15 b. m., wizji w maj. Teresinie.

Następuje zeznanie świadków. Zeznają: Dr. Serkowski, o analizie zatrutej strychniną herbaty w 1912 r., oraz Mereszkowski, b. sekretarz Bispinga o stanie majątkowym oskarżonego.

Żukiewicz Jan, b. lokaj księcia opisując moment usilowania otrucia i zabójstwa, bezwzględnie za sprawcę uważa Bispinga.

Marszałk Karol zeznaje, że w 1913 roku na skutek starań członka rady Państwa — Skirmunta, został wydelegowany z polecenia Departamentu Policji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do Teresina, w celu ustalenia, czy śledztwo zostało przeprowadzone ściśle i czy nie da się ustalić nowych danych. Nic nowego nie znalazł. Nie sądzi by zabójstwo miało tło polityczne.

Poza wymienionymi zeznawali: Orman, Czyżewska i Żukiewiczowa.

Dziś dalszy ciąg badania świadków.

Różne.

ODSŁONIĘCIE TABLICY.

Dnia 14 b. m. t. j. w nadchodzącą niedzielę o godz. 11 r. w Cytadeli odbędzie się uroczyste odsłonięcie tablicy, poświęconej pamięci czterech „Proletarjatczyków", straconych na stokach Cytadeli dn. 28 stycznia 1886 r. Tablica ufundowana została z inicjatywy i staraniem pozostałych przy życiu towarzyszy straconych pp. A. Dębskiego, Br. Sławińskiego, M. Mancewicza i K. Pietkiewicza.

ŻEGLUGA NA WIŚLE.

W związku z odwilżą i oczyszczeniem się Wisły od lodu na przestrzeni Płock — Włocławek, sp. akc. Zjednoczonego Warsz. Tow. Transportu Żeglugi przedłużyła linję pasażerską dzienną z Płocka do Włocławka już od wczoraj. Odjazd parostatków tej linji o godz. 9 r. z Warszawy z przystani przy moście Kierbedzia, z Włocławka — o godz. 1 po poł.

Równocześnie uruchomiono wczoraj linję pasażerską nocną z Warszawy do Płocka o godz. 9 wiecz., zaś z Płocka do Warszawy o godz. 4 i pół po południu.

TARYFOWY LISTEK FIGOWY.

W ogłoszonej taryfie przewozowej P. K. P., obowiązującej od dnia 10 b. m., wprowadzono 5 proc. opłaty za przewóz ładunków w krytych wagonach. Ponieważ cały szereg artykułów pierwszej potrzeby, jak nprz. zboże, cukier, mąka etc. wymagają przy przewozie wagonów krytych i dotychczas za przewóz ich opłacano normalne stawki, wprowadzenie dodatkowej specjalnej 5 proc. opłaty za „kryte wagony" jest w rzeczywistości ukrytą podwyżką taryfy przewozowej za te artykuły.

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

Prof. Dr. St. Nowakowski „Kapitan Scot". Tow. Wyd. „Rój".

A więc wreszcie mamy dobrą, tanią (30 gr.) ilustrowaną książeczkę podróżniczą, stworzoną przez powołane pióro (autor, obecnie profesor Uniwersytetu Poznańskiego, przedtem wykładał na katedrze „odkryć geograficznych" w Clark University). Dzieje wyprawy Scotta w 1912 r. do bieguna południowego, wyprawy zwycięskiej, a mimo to tak tragicznej — to jeden z najwspanialszych rapsodów ludzkości.

Tabela wygranych Loterji Państwowej

V kl. 7 dzień.

5.000 zł. nr. 2008.

3.000 zł. nr. 31426.

2.000 zł. n-ry: 6991 42489.

1.000 zł. n-ry: 2408 4108 8210 14240 29950 30615 34676 46300 56905.

600 zł. n-ry: 1284 18886 42212 56037.

500 zł. n-ry: 3982 8264 10966 17593 17911 28589 33870 33894 37220 46857 51168 54759 60459 60726 64832.

400 zł. n-ry: 6201 6678 6752 6810 10631 11219 12612 12635 14360 15092 17008 18728 19323 20336 25894 27306 27489 29274 34126 34485 37401 38663 40454 41917 44686 48511 49329 50856 51064 51262 53461 55831 56470 58568 62308 63929.

300 zł. n-ry: 849 1029 1586 2637 2938 3497 3757 5216 5394 5887 6065 6514 6534 7251 7999 8835 9124 9508 11407 11674 12509 12637 12748 12861 15246 15398 15684 15939 16243 16422 16801 17213 17900 18309 18416 18772 19781 19867 20158 21279 21535 21620 21837 21984 22182 22619 22721 23137 23297 23357 23420 24490 24771 25017 25066 25845 26236 26290 26330 26546 27588 27769 28005 28205 28384 28680 29492 29988 30041 30160 30512 31279 31532 32548 33783 33965 34036 34325 34574 35348 35917 36314 36439 36533 36558 37045 37096 39319 39494 40301 40545 40550 40738 40868 41159 43275 43868 44549 44630 45535 46067 46494 46523 46932 47180 48182 48683 48873 49437 50254 50916 51455 52028 52083 52126 53245 53773 54056 54334 54831 54902 56069 56753 56979 57657 58070 58476 58807 59396 59557 59928 60823 61071 61205 61596 61699 61736 61804 62045 62078 62158 63292 63382 63837 63912 64476 64547.

Echa Katowickie

DZIAŁALNOŚĆ ANTYPOLSKA WŚRÓD BEZROBOTNYCH.

Agenci Volksbundu rozwijają nadal planową działalność antypolską wśród rzesz bezrobotnych. Początkowo kaptowali oni dzieci robotników polskich do szkół niemieckich, udzielając rodzicom specjalnych zasiłków pieniężnych, obecnie zaś werbują robotników z polskiego Śląska do pracy na Śląsku niemieckim, mimo, iż bezrobocie na Śląsku niemieckim jest daleko większe niż u nas. Robotnicy, którzy tą drogą otrzymują z rąk niemieckich pracę, zobowiązują się posyłać swoje dzieci do szkół niemieckich oraz przystąpić do niemieckich tajnych organizacji, mających na celu oderwanie Śląska od Polski.

BUDŻET WOJEWÓDZTWA.

Komisja budżetowa sejmu śląskiego ustaliła ostatecznie budżet województwa na rok 1926, który w wydatkach przewiduje kwotę 50 miljonów, a w dochodach 54 miljonów. Nadwyżka w kwocie 4 miljonów zł. ma pokryć niedobór zeszłoroczny.

MOST NA WIŚLE.

Delegaci powiatów Pszczyńskiego i Bielskiego zwrócili się wczoraj do województwa z prośbą, aby władze wojewódzkie przyczyniły się do budowy mostu na Wiśle, mającego połączyć te dwa powiaty. Wice-wojewoda Żórawski przychylił się do prośby delegacji i przyrzekł wyasygnować na ten cel kwotę 12.500 zł.

DODATKI DO PODATKÓW.

Na skutek protestu związku gmin województwa śląskiego, woj. Bilski cofnął rozporządzenie z dnia 14.1 r. b., wstrzymujące wypłatę dodatków do podatków, należnych gminom komunalnym. Wobec tego dodatki te zostaną w najbliższej przyszłości gminom wypłacone.

P. P. S. ŻĄDA WYBORÓW KOMUNALNYCH.

P. P. S. żąda przeprowadzenia nowych wyborów do ciał samorządowych na całej górnośląskiej części woj. śląskiego, albowiem zdaniem jej, rady wybrane urzędują nielegalnie. P. P. S. zapowiada, że użyje wszystkich uczciwych środków, aby przeprowadzić nowe wybory komunalne.

Listy z Wołynia

Upadek prawosławia...—P.J.G. pisze o... Wołyniu.— Walka z bezrobociem

(Koresp. wł. „Głosu Codzien.").

Łuck, 10 lutego.

Najaktualniejszą obecnie sprawą jest — upadek prawosławia i przejście na katolicyzm kilku, czy jak twierdzi miejscowa prasa ukraińska, kilkunastu księży prawosławnych. Ostatnio przyjął katolicyzm ks. Aleksy Pilipenko, proboszcz parafji prawosławnej we wsi Cechów, pow. horochowskiego. Rzecz prosta, że wychodzący w Równem ukraiński tygodnik „Dzwin" rozdziera szaty nad prawosławiem i pisze całe artykuły o jego upadku.

Rozdzieranie szat jest wogóle zjawiskiem przestarzałem Dlatego „postępowy" korespondent „Kurjera Polskiego" p. J. G. pisze w Nr. z dn. 8 lugo korespondencję z Wołynia o... teatrze. Pytanie tylko, czy „postępowy" p. J. G. i piszący z Łucka do „Kurjera Polskiego", nie jest „chadeckim" panem J. G., piszącym z Łucka do „Rzeczypospolitej", i czy obydwaj nie są panem A. Junoszą - Gzowskim, który z ramienia „Rzeczypospolitej" przyjechał na gościnne występy na Wołyń. Najmniej „chadeckiego" b. wojewodę, p. St. Srokowskiego, oskarża „Rzeczpospolita" o... hajdamactwo— naturalnie to wszystko ustami p. J. G. Wołyniacy, tacy rodowici mają na tem tle daleko idące kombinacje prasowe...

O walce z bezrobociem mówi się u nas też. Zawiązany został nawet z inicjatywy wojewody Dębskiego komitet, który ma się tą sprawą zająć. Aczkolwiek bezrobocie na Wołyniu jest minimalnem w stosunku do innych województw — ale zawsze i tu się znajdzie wdzięczne pole do pracy.

Pozatem co? Nudna kronika policyjna, której, czytelnicy, macie aż za dużo!

And. J. Por.

Z BOISK SPORTOWYCH.

Przy dzisiejszej pogodzie trudno jest mówić o sporcie. Na sporty zimowe za ciepło, na letnie za zimno, i — za mokro.

Dzieje się coś — gdzieś tam daleko za granicą, ale te rzeczy albo mało nas interesują, albo mają dość nikłe znaczenie dla sportu wogóle, a dla naszego w szczególności.

Z tych też względów przechodzimy do porządku dziennego nad wiadomościami, że np. „król footbalowy" Szeffer przeniósł się do Hiszpanji, lub że w Londynie odbył się, czy też miał się odbyć wieki mecz bokserski pomiędzy dwiema paniami.

W kraju, a raczej w Warszawie zapowiedziane są zawody sportowe jedynie — „pod dachem".

Mianowicie w dniu 14 b. m. na strzelnicy Pol. Tow. Łowieckiego odbędzie się 17 dzień zachęty dla juniorów i seniorów z broni długiej. Jednocześnie kierownik strzelnicy p. Jurjewicz komunikuje, że Wydział Przysposobienia Wojsk. M. S. Wojsk. przeznaczył subsydjum na broń i naboje, aby ułatwić niezamożnym amatorom sportu strzeleckiego korzystanie ze strzelnicy.

W dniu 17 b. m. odbędzie się mecz rewanżowy piłki koszykowej między drużyną AZS. i Poselstwem Amerykańskiem. Początek o godz. 20 w krytej hali Parku Sobieskiego.

W dniu 24 b. m. rozpoczyna się turniej „Ping - Pongu" o mistrzostwo Warszawy. Turniej odbywać się będzie w lokalu P.T.Ł. od godz. 19 do 22.

W dniu 23 b. m. odbędzie się turniej Ping - Pongu między Polonją i Warszawianką.

Wyjaśnić należy, że „Ping - Pong" — jestto tenis na stole.

Na „powietrzu" odbyć się ma na boisku Skry w sobotę 13 b. m. mecz piłki nożnej między drużynami Polonji i Askoli, początek o godz. 14, zaś o godzinie 12 odbędzie się mecz Promień — Gwiazda.

N. P. R. A WĘGIEL DLA BEZROBOTNYCH.

Jak nas informują z Klubu Parlamentarnego N. P. R. podjęte starania przez Kol. posła Herza, poparte przez Wojewodę Bnińskiego w Min. Pracy i Op. Społecznej, miały ten skutek, że niebawem wszystkie poważniejsze ośrodki województw Poznańskiego i Pomorskiego uzyskują do rozdziału bezpłatny węgiel dla bezrobotnych.

Podajemy tylko niektóre większe miasta, oraz ilość ton, które zostaną przydzielone w sumie pół tony (10 ctr.) na rodzinę.

Województwo Poznańskie: — Bydgoszcz 250; Inowrocław 300; Leszno 120, Ostrów 150; Gniezno 100; Jarocin 30; Strzelno 60; Wągrówiec 50; Skalmierzyce 20; Szamotuły 60; Solec Kujawski 60; Rawicz 200; Kościan 20; Chodzierz 55; Krotoszyn 125; Września 75; Nakło 180; Koźmin 20; Gostyń 100; Odolanów 15; Śrem 55; Środa 70 i t. d. Razem odbierze obecnie Woj. Poznańskie 2215 ton, poprzednio odebrało 720 t. razem 2935 ton.

Województwo Pomorskie: Toruń 100; Grudziądz 120; Chełmno 15; Starogard 30; Wejherowo 150; Gniew 30; Chojnice 4;5 Czersk 50 i t. d. Razem odbierze Pomorze 550 ton, poprzednio odebrało 150 ton, razem 690 ton.

Przytem są czynione zabiegi o uzyskanie dla samorządów kredytów na celowe prace inwestycyjne, celem likwidacji bezrobocia. Z tego wszystkiego wynika, że posłowie N. P. R. szczerze i bez rozgłosu, a racjonalnie starają się pomóc bezrobotnym.

Niechaj to będzie dla wszystkich robotników wskazówką, by wiedzieli gdzie ich właściwi obrońcy się znajdują i nie dawali w tych ciężkich czasach posłuchu krzykaczom, którzy prócz blagi niczego konkretnego nie są wstanie przeprowadzić.

KRONIKA

Luty 14 Niedziela

Sobora Katarzyny
Niedziela N. Zapustna
Poniedziałek Faustyna

Co grają w teatrze? Dziś, w sobotę, dnia 13 lutego b. r. jedyny gośc. występ znakomitej mezzosopranistki opery poznańskiej, p. Aleksandry Szafrańskiej w jej słynnej kreacji tyt. bohaterki w operze **„Carmen"**.

Jutro w niedzielę, o godz. 3. m 30 po poł. (ceny zniżone) ostatni raz malownicza i melodyjna operetka Kalmana **„Bajadera"**, wieczorem zaś rekordowo wesoła, urozmaicona efektownym baletem, **„Błękitna krew"**.

W poniedziałek przedst. zawieszone z powodu próby jeneralnej wtorkowej premjery opery Verd'iego **„Aida"**. Będzie to uczczenie 25-cio letniej rocznicy zgonu genjalnego mistrza tonów. Batutę dzierży dyr. Bojanowski, inscenizacji dokonał gł. reż. Krugłowski.

— **Kto pomoże?** 1 bm. zmarł w Rywałdzie pow. starogardzki, członek N. P. R. i Z. Z. P. Teofil Krupiński, utraciwszy przed rokiem żonę i starszą córkę. Po zmarłych pozostało **siedmioro nieletnich dzieci**, które nie posiadają środków do życia. — Wszystkich litościwych wzywa się, aby według sił pomogli sierotom. Datki prosimy nadsyłać pod adresem skarbnika filji rywałdzkiej kol. **Matuszewskiego,** Gołębiewko, pow. starogardzki.

— **Rodzicom** przypominamy dzisiejsze — sobotnie — przedstawienie cyrku „Express". — Przedstawienie to przeznaczone **dla młodzieży szkolnej,** a wstępne — 30 gr. — jest tak niskie, że umożliwi prawie każdemu posłanie na przedstawienie swych „pociech".

— **Przypominamy** niedzielną wieczornicę Tow. Młodych Polek, która odbędzie się o godz. 6 wiecz. w „Strzelnicy.".

— **Pożar** wybuchł 12 bm. w domu przy Rynku Staromiejskim 18. Zapaliła się belka położona w pobliżu komina. Po półgodzinnej pracy straży pożarnej pożar ugaszono. Szkody wynoszą około 2000 zł. Ofiar w ludziach nie było.

— **Kwesta dla bezrobotnych.** Dnia 24. i 25. b. m. od godz. 2—5 po poł., po wszystkich ulicach miasta Torunia **będą jedzić wozy i zbierać dary w odzieży, bieliźnie i obuwiu, dla bezrobotnych.**

Przy każdym wozie będzie jedna z pań z Sekcji Komitetu Obywatelskiego Pomocy dla bezrobotnych, a 4 wydelegowane osoby, zaopatrzone w opaskę ze stemplem Magistratu na ramieniu, będą chodzić po domach i zbierać dary.

Mamy gorące przeświadczenie, że Obywatelstwo toruńskie pójdzie ręka w rękę z Komitetem wykonawczym i nie pozostanie obojętne dla tak ważnej akcji. Przewlekła zima, stale szerząca się epidemicznie grypa dają się we znaki warstwom posiadającym, a cóż dopiero tym biedakom, którzy nie mają się nawet czem okryć. Do was Matki-Polki apelujemy, nie pozwólcie ginąć tym biedactwom bezbronnym. Przy dobrych chęciach zawsze się w domu coś znajdzie, a więc przejrzyjmy naszą garderobę buciki i bieliznę i odłóżmy coś dla rodzin bezrobotnych.

Ofiarodawców prosi się, ażeby na wyżej wymienione dnie, zechcieli karteczką zawierającą nazwisko ofiarodawcy i spis ofiarowanych rzeczy.

Sekcja Pań Komitetu Obywatel.
Pomocy dla bezrobotnych.
W. Wachowiakowa, przewodn.
J. Buszczyńska sekretarka.

— **Renowacja starożytnego ra-**

— **Renowacja ratusza toruńskiego.** Przed kilkun. dniami zatrza naszego ratusza. Prace malarskie prowadzi p. Biernacki. Dotąd odnowiono korytarze I. i II. piętra. Aczkolwiek nie rościmy sobie pretensji do fachowej krytyki, to jednakowoż należy nadmienić, że kolory wybrane przez renowatorów są niezbyt szczęśliwie dobrane. I tak na I. piętrze widzimy lamponjerę czerwoną, zaś na tym samym piętrze pomalowano inną na kolor buraczkowy. Obwódki kolorów dawniejszej monarchji c. k. k. Prawdopodobnie dla kontrastu pomalowano kaloryfery na czarno, okna na biało. Na II piętrze pomalowano lamponjerę na szaro, obwódkę czarno-zieloną, kaloryfery również na zielono.

W ubikacjach, gdzie mieszczą się biura: miernicze, rachunkowe, przem.-handlowe, budowlane i przedpokój p. prezydenta dobiera się w każdej inne kolory, tak że całość jest aż nazbyt „urozmaiconą".

Po ukończeniu prac wewnętrznych przystąpi się do odnawiania zewnętrza. Odnośne projekty są w przygotowaniu.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Aresztowano** pod zarzutem oszczerstwa i sprzeniewierzenia niejakiego J. M. mieszk. przy ul. Szewskiej. Dalej przytrzymano: jedną kobietę od pewnego czasu poszukiwaną; inną kobietę za uprawianie nierządu; jednego pijaka, którego po wytrzeźwieniu zwolniono.

— **Wykryto** oszustwo i sprzeniewierzenie na 300 zł. na szkodę firmy „Hercogowina" — sprawcą jest J. M. z Torunia.

— **Dezerter z toruńskiego szpitala więziennego buja po całej Polsce, posługując się samochodem i kryjąc się pod mundurem wojskow.** Niedawno donosiły pisma, że znany w Warszawie właściciel sklepów masarskich, p. Weber został ciężko raniony przez jakiegoś bandytę, ubranego w mundur wojskowy, od którego domagał się zwrotu wyłudzonych pieniędzy.

Jak się obecnie okazuje, bandytą tym był plutonowy 51 p.p. Aleksander Markowski, który jeszcze 23 kwietnia ub. r. uciekł z szpitala więziennego w Toruniu i po którym mimo rozesłania listów gończych i poszukiwań ślad zaginął.

Markowski jednak, jak się okazuje nie próżnował. Oto w szeregu miast, jak Warszawa, Łódź, Katowice, Kraków i Częstochowa ukazywali się jacyś oszuści i bandyci ubrani w mundury wojskowe, którzy podawali swe nazwiska jako: Jerzy Dąbrowski, Bronisław Lewandowski, Wawrzyniec Jaworski, Marczewski, Jagodziński, Jackiewicz, Ponikowski, Mazurkiewicz i td. Teraz zaś wykryło się, że pod wszystkimi tymi nazwiskami ukrywa się niebezpieczny bandyta i dezerter Markowski. Niedawno np. dwaj oficerowie wCzęstochowie zatrzymali jakiegoś podporucznika, którego zachowanie się brak umundurowania budziły podejrzenie. Domniemany jednak podporucznik zdołał zbiec z komendy placu, dokąd go zaprowadzono. Przy porównaniu rysopisu zbiega z listami gończemi, wyszło na jaw, że owym podporucznikiem był nie kto inny tylko Markowski.

W ostatnim czasie bandyta ten nie zrzucając zresztą munduru wojskowego przerzucił się do innego „fachu". Oto wypłynął on znowu gdzieś pod Gdańskiem, przyczem stwierdzono, że posiada obecnie samochód i działa przy pomocy dwóch pomocników, z których jeden ubrany po wojskowemu, występuje jako jego ordynans, drugi zaś cywilny jest eleganckim i przystojnym młodzieńcem.

GRUDZIĄDZ. Dekorowanie zasłużonych strażaków nastąpiło z okazji 50lecia tut. straży pożarnej w piątek 12. bm. w hotelu pod „Złotym Lwem".

— **Burzliwy wiec bezrobotnych** odbył się onegdaj w sali „Bazaru". Na wiecu tym wysunięto szereg żądań. Dzięki rozsądkowi większości zebranych nie doszło jednak do poważniejszych zajść.

NOWEMIASTO. Zgon b. burmistrza. W dniu 25 stycznia umarł w Berlinie długoletni, były burmistrz Nowegomiasta, śp. Adol Liedke. Zwłoki zmarłego podług jego życzenia zostały przewiezione z Berlina do Nowegomiasta i pochowane na tutejszym cmentarzu katolickim, obok zwłok małżonki jego.

ORŁOWO. Dnia 8 bm. fale Bałtyku wyrzuciły na brzeg zwłoki kobiety w średnim wieku. Zwłoki musiały się znajdować dłuższy czas we wodzie, gdyż trudno jest rozpoznać rysy utopionej niewiasty.

KOŚCIERZYNA. Sprzeniewierzenie. Sprzeniewierzenia dopuścił się zatrudniony w tutejszym Urzędzie Skarbowym urzędnik Zając. Sprzeniewierzył podobno kilka tysięcy złotych. Zając przyznał się do winy — dochodzenie dalsze w toku.

CHOJNICE. Przed Izbą karną w Chojnicach stawał rzeźnik Stanisław Kitowski z Czerska oskarżony o to, że wyroby mięsne nie były czyste do użycia ludzkiego i takowe sprzedawał. Niech to będzie przestrogą dla innych.

KALENDARZ ZEBRAŃ.

TORUŃ. Walne zebranie Związku Kolejarzy ZZP. odbędzie się we wtorek 16 bm. o godz. 18 w lokalu p. Nelkiwskiego. O udział wszystkich członków uprasza

Zarząd.

GRUDZIĄDZ. Zebranie filji N. P. R. w Grudziądzu odbędzie się dnia 17 b. m. o godzinie 6.30 po poł. w Bazarze przy ul. Moniuszki, na które się wszystkich działaczy i sympatyków jak najuprzejmiej zaprasza. Zarząd.

Nakładem Drukarni Robotniczej W. Pawlak i Spółka w Toruniu.
Redaktor naczelny: **A. Antczak**
Redaktor odpowiedz.: **M. Musiał**